

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lipca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Szewczyk

na posiedzeniu w trybie 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 lipca 2016 r.,

sprawy **G. Z. Ł.**

skazanego z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. oraz

M. M. G.

skazanego z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 3 lutego 2016 r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 6 października 2015 r., sygn. akt V K (...),

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadne;

II. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. S. - Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 738,00 (słownie siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23 % VAT za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego G. Z. Ł. ;

III. zwolnić skazanych G. Z. Ł. oraz M. M. G. z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Zaskarżony kasacją wyrok dotyczy skazanych G. Ł. oraz M. G. Z uwagi na to, że wniosek o sporządzeniu uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego złożył jedynie skazany G.Ł., uzasadnienie zostało ograniczone do zakresu dotyczącego tego skazanego.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 6 października 2015 r. sygn. akt. V K (...), oskarżony G.Ł. uznany został za winnego popełnienia dwóch przestępstw wyczerpujących znamiona art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to skazany dwukrotnie na karę 4 lat pozbawienia wolności.

Na zasadzie art. 86 § 1 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 7 lat pozbawienia wolności.

Powyższy wyrok zawiera jeszcze rozstrzygnięcia dotyczące zaliczenia na poczet kary pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności G.Ł., obowiązku naprawienia szkód spowodowanych przestępstwami, wynagrodzenia za obronę z urzędu, kosztów i opłat.

Od wyroku Sądu I instancji apelację wywiódł między innymi obrońca G. Ł., który zaskarżył wyrok w części dotyczącej bronionego oskarżonego w całości, zarzucając błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mające wpływ na jego treść, polegające na błędnej ocenie zebranego materiału dowodowego przez Sąd I instancji w zakresie uznania, że materiał ten uzasadnia przypisanie G. Ł. przestępstw z art. 280 § 2 k.k., zamiast z art. 280 § 1 k.k.

Autor apelacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku przez poprawienie kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonemu z art. 280 § 2 k.k. na przestępstwa wyczerpujące znamiona art. 280 § 1 k.k. oraz orzeczenie na podstawie tak zmienionej kwalifikacji czynów łagodniejszych kar jednostkowych i łagodniejszej kary łącznej.

Na skutek apelacji obrońcy, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 3 lutego 2016 r. sygn. akt II Aka (...), w części dotyczącej Z. Ł., zaskarżony wyrok utrzymywał w mocy.

Powyższy wyrok w całości, w zakresie dotyczącym skazanego G. Ł. (pkt 2 i 3 wyroku), zaskarżył jego obrońca, który w kasacji zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

„a) przepisu art. 193 § 1 k.p.k. polegające na ustaleniu okoliczności mającej istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności dla przyjętej kwalifikacji prawnej czynu z art. 280 § 2 k.k. a nie art. 280 § 1 k.k. - tj. faktu posługiwania się przez skazanego G. Z. Ł. w dniu 12 listopada 2014 r. w salonie gier w J. nożem, z pominięciem zasięgnięcia opinii biegłych z zakresu technik wizualnych mimo, że identyfikacja przedmiotu trzymanego w ręku przez skazanego G. Z. Ł. w chwili czynu wymagała wiadomości specjalnych, z zakresu technik audiowizualnych jako jedynie pozwalających na ustalenie jego cech fizycznych oraz parametrów, jak długość szerokość, rodzaj powierzchni, przy koniecznym uwzględnieniu perspektywy zarejestrowanego obrazu dla ustalenia porównawczego, czy zarejestrowany przedmiot był kluczem od samochodu, końcem rozwiniętej taśmy odwiniętej ze szpuli widocznej jako okrągły przedmiot w tym samym ręku sprawcy - po stwierdzeniu przez Sąd II instancji, że nawet specjalistyczne zdjęcia z miejsca przestępstwa nie są dość ostre by zidentyfikować rodzaj i parametry przedmiotu zarejestrowanego w ręku G. Z. Ł. (nazwanego *a priori* przez Sąd II instancji „nożem” str. 13 uzasadnienia wyroku) na niskiej jakości nagraniach z monitoringu i oczyszczonych specjalistycznie zdjęciach z miejsca przestępstwa.

b) przepisu art. 457 § 3 k.p.k., poprzez brak wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, czym kierował się Sąd II uznając za bezzasadny zarzut apelacji, który dotyczył wprost nieuwzględnienia przez Sąd I instancji przeprowadzonego dowodu z oględzin zapisów z monitoringu poczynionych na rozprawie w dniu 10 sierpnia 2015 r. (por. protokół rozprawy z dnia 10 sierpnia 2015 r. k. 850) podczas, której to czynności nikt z uczestniczących w niej, nie dostrzegł przedmiotu w postaci noża w ręku skazanego G. Z. Ł., co wynika wprost z treści protokołu rozprawy będącego protokołem z przeprowadzenia tej czynności (k. 440, k. 441, k.442 akt sprawy) i zastąpienie przez Sąd II instancji koniecznego odniesienia się do tego zarzutu apelacji odniesieniem się do zarzutu niepodniesionego w apelacji „braku znaczenia dowodowego” czynności oględzin dokonanej na rozprawie w dniu 10 sierpnia 2015 r.

c) przepisu art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak wskazania czym kierował się Sąd II instancji i brakiem wskazania jakiegokolwiek dowodu na którym oparł swe ustalenia dotyczące podnoszonego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku faktu

„eksponowania niebezpiecznego przedmiotu” czy „grożenia nim” przez skazanego G. Z. Ł. świadkowi M. W. pracownicy salonu gier w W. w nocy 12 listopada 2014 r. oraz braku uzasadnienia uznania niezasadności zarzutu apelacji dotyczącego braku uwzględnienia przez Sąd I instancji treści zeznań pokrzywdzonej pracownicy M.W. złożonych zarówno przed Sądem I instancji jak i w postępowaniu przygotowawczym, w których nie wskazała w żadnym ich fragmencie o sytuacji grożenia jej niebezpiecznym narzędziem, czy jego eksponowania, a jedynie na jego posiadanie przez skazanego G. Z. Ł. i posługiwanie się owym przedmiotem dla realizacji innego celu niż przełamanie jej oporu przez groźbę jego użycia - tj. wyłącznie do samego otwarcia, włamania się do maszyn do gier w celu kradzieży z nich pieniędzy.”

W oparciu o tak sformułowany zarzuty autor kasacji wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w całości w stosunku do skazanego G. Ł. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k.

Skarga kasacyjna w istocie rzeczy zmierzała do kolejnego zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez Sąd I instancji – zaakceptowanej w pełni w omawianym zakresie przez Sąd odwoławczy – oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych w zakresie dotyczącym posługiwania się w czasie przypisanych G. Ł. czynów niebezpiecznymi przedmiotami, w postaci, odpowiednio noża i łomu.

Wbrew wywodom kasacji, Sąd Apelacyjny nie obraził art. 193 § 1 k.p.k., który stanowi „jeżeli stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych, zasięga się opinii biegłego albo biegłych”. Jak już wspomniano wyrok Sądu Okręgowego w części dotyczącej G. Ł. został utrzymany w mocy. Zatem zarzut bezpośrednio dotyczy wyroku Sądu Okręgowego, natomiast w kasacji można formułować zarzuty pod adresem wyroku Sądu odwoławczego. Na marginesie Sąd Najwyższy zauważa, że Sąd I instancji trafnie nie powołał biegłego w zakresie technik audiowizualnych, gdyż fakt posługiwania się nożem przez G. Ł. została bezspornie potwierdzony

przez świadka K.W. oraz zapis filmowy z kamery umieszczonej nad jej stanowiskiem pracy.

Zdaniem obrońcy, Sąd Apelacyjny w (...) z obrazą art. 457 § 3 k.p.k. nie uwzględnił apelacji, nie uzasadniając dlaczego apelacja i jej wnioski są niezasadne.

W rzeczywistości analiza okoliczności sprawy oraz uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego (szczególnie str. 11 do 20) daje podstawę do stanowczego stwierdzenia, że Sąd Apelacyjny w (...), uzasadnił swe rozstrzygnięcie w sposób odpowiadający wymogom ustawy. Rzeczowo i konkretnie wskazał dlaczego uznał zarzuty i wnioski apelacji sporządzonej przez obrońcę G. Ł. za niezasadne.

Sąd Apelacyjny podkreślił absolutną zgodność opisu okoliczności podanych przez pokrzywdzoną K. W. , z treścią nagrania zarejestrowanego przez kamerę umieszczoną nad jej stanowiskiem pracy. Omawiane zeznania trafnie zostały uznane za szczere i wiarygodne w zakresie tego, że G. Ł. zastraszył K. W. nożem.

Odnośnie rozboju dokonanego na osobie M. W. przypomnieć należy, że G.Ł. podbiegł do niej z łomem, powtarzając słowa dawaj kasę. Wbrew wywodom kasacji, podchodząc do kobiety nie odłożył łomu, dopiero gdy zrzucona z krzesła siedziała skulona i przerażona pod ścianą i nie mogła się bronić, skazany odłożył łom, gdyż przeszkadzał mu w przeszukiwaniu miejsca przestępstwa. Fakty te potwierdza również zapis z kamery monitoringu.

Podsumowując, Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną, zasądził wynagrodzenie za sporządzenie i wniesienie kasacji oraz zwolnił skazanego z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.